

Sygn.akt III AUa 1347/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski

Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r. w B.

sprawy z odwołania P. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o rentę socjalną

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 października 2015 r. sygn. akt III U 417/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1347/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w P. decyzją z dnia 18 maja 2015 r., odmówił przyznania wnioskodawcy P. P. prawa do renty socjalnej.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył P. P..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 28 października 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. P. prawo do renty socjalnej na okres od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2017 r. (pkt I) oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II).

Sąd ten ustalił, że P. P. w okresie od 1 października 2008 r. do 31 października 2012 r. posiadał prawo do renty socjalnej. W dniu 6 marca 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ponowne przyznanie prawa do renty socjalnej. W celu ustalenia stopnia niezdolności do pracy i daty jej powstania, P. P. skierowany został na badanie lekarskie przez lekarza orzecznika ZUS, który w swoim orzeczeniu z dnia 9 kwietnia 2015 r. ustalił, że P. P. nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Komisja lekarska II Oddział ZUS w W. po przeprowadzeniu bezpośredniego badania i dokonaniu analizy przedstawionej dokumentacji medycznej, orzeczeniem z dnia 11 maja 2015 r. także ustaliła, że P. P. nie jest całkowicie

niezdolny do pracy. W związku z powyższym organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił odwołującemu prawa do renty socjalnej.

Oceniając stan faktyczny sprawy sąd pierwszej instancji odwołał się do treści art. 4 ust. 1 i art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2013, poz. 982) i przytoczył definicję osoby niezdolnej do pracy zawartą w art. 12 ust.1-3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że skuteczność odwołania P. P. była uzależniona od ustalenia, czy jest on całkowicie niezdolny do pracy, oraz czy naruszenie sprawności organizmu, skutkujące całkowitą niezdolnością do pracy powstało w okresach wskazanych w art. 4 ustawy o rencie socjalnej, tj. przed ukończeniem 18 roku życia, albo w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia. W tym celu dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii, psychologii i okulistyki. Biegli po przebadaniu odwołującego orzekli, że jest on jest całkowicie niezdolny do pracy na okres 2 lat, do 31 marca 2017 r. W ocenie biegłych całkowita niezdolność do pracy została spowodowana naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 18 roku życia. Biegli rozpoznali u odwołującego upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym, małą krótkowzroczność oka prawego, astygmatyzm krótkowzroczny oka lewego. Do powyższej opinii nie wniosła zastrzeżeń żadna ze stron.

Sąd Okręgowy podkreślił, że opinia z dnia 8 sierpnia 2015 r. została wydana przez biegłych lekarzy o specjalnościach odpowiednich do ujawnionych u odwołującego schorzeń. Biegli dokonali analizy zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, przeprowadzili wywiad oraz badania lekarskie. Zarówno rozpoznanie, jak i wnioski, jakie znajdują się w opinii są rzeczowe, spójne i logiczne, dlatego zasługują na uwzględnienie. Biegli określili schorzenia, stopień ich nasilenia i wpływ na zdolność do pracy. Z opinii wynika, iż podstawą stwierdzenia całkowitej niezdolności jest defekt intelektualny jakim jest upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym uniemożliwiają mu funkcjonowanie na rynku zawodowym i powodują jego całkowitą niezdolność do pracy. W świetle w/w wyników badań Sąd podzielił wnioski biegłych o całkowitej – dalszej - niezdolności do pracy odwołującego się.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. P. prawo do renty socjalnej od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2017 r.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych był zobowiązany, przyznając odwołującemu się prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220). W ocenie Sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie istniały podstawy do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującemu prawa do renty socjalnej już na etapie postępowania przed ZUS, z uwagi na błędną decyzję Komisji Lekarskiej ZUS, która dysponowała niezbędnymi i wystarczającymi dokumentami, w tym w szczególności dokumentacją lekarską, pozwalającą na uznanie odwołującego za nadal całkowicie niezdolnego do pracy już na etapie postępowania przed ZUS. Odwołujący nie przedstawił na etapie postępowania sądowego żadnej nowej dokumentacji, która nie byłaby znana ZUS. Na błędną decyzję Komisji Lekarskiej ZUS wskazuje opinia biegłych sądowych, którzy jednoznacznie wypowiedzieli się, że odwołujący jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolny do pracy. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 10 lipca 2013 r. (III AUa 1516/1, LEX nr 1345530) - O winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia (a w zasadzie nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu świadczenia) można by mówić jedynie wówczas, gdyby już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach rentowych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniu zawnioskowanego świadczenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zaskarżył powyższy wyrok w punkcie II, zarzucając mu naruszenie art. 118 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 15 ust. 2

ustawy o rencie socjalnej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w pkt II poprzez uchylenie przypisanej organowi rentowemu odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania już na etapie postępowania przed ZUS, decyzji o przyznaniu wnioskodawcy P. P. prawa do renty socjalnej.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny akceptując w całości poczynione ustalenia faktyczne i traktując je jako własne, nie widzi konieczności ponownego ich przytaczania. Przypomnieć jedynie należy, że P. P. był uprawniony do renty socjalnej w okresie od 1 października 2008 r. do 31 października 2012 r. W dniu 6 marca 2015 r. złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty socjalnej. Zarówno lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 9 kwietnia 2015 r. jak też komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 11 maja 2015 r. ustalili, że P. P. nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Z tych względów organ rentowy decyzją z dnia 18 maja 2015 r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty socjalnej. Przeprowadzając postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy w Ostrołęce dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry, neurologa i psychologa, którzy to biegli jednoznacznie stwierdzili, że aktualny stopień naruszenia sprawności organizmu P. P. powoduje u niego całkowitą niezdolność do pracy na okres dwóch lat tj. do 31 marca 2017 r. Zdaniem biegłych całkowita niezdolność do pracy została spowodowana naruszeniem sprawności organizmu powstałych przed ukończeniem 18 roku życia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny okoliczności niniejszej sprawy i zasadnie uznał, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu P. P. prawa do spornego świadczenia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ocenę dokonaną przez sąd pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności odnosząc się do twierdzeń apelującego stwierdzić należy, że w sprawach o rentę socjalną orzeka się o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Wbrew stanowisku apelującego w takich sprawach ma zastosowanie zarówno art. 118 § 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 748) jak i art. 85 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 121). Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. II UZP 5/11, Legalis, nr 336071). Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe stanowisko, uznając jednocześnie niezasadność podniesionego przez organ rentowy zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 15 pkt 2 z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej.

Zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 i ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza natomiast dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę (wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, OSNP 2010, Nr 23-24, poz. 293). Jednak w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego (przede wszystkim sądu ubezpieczeń społecznych) za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Powołanych przepisów nie można interpretować w oderwaniu od treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r. w sprawie P 11/07, który rozstrzygał o zgodności art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z Konstytucją. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przez pojęcie "wyjaśnienie ostatniej niezbędnej okoliczności" z art. 118 ust. 1a należy rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Stąd też 30-dniowy termin na wydanie decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez sąd, powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy, termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia. W wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005, Nr 19, poz. 308) Sąd Najwyższy przyjął, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia, w sytuacji gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, zwłaszcza gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia, oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa.

Dodatkowo warto podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wymienia się, że przykładem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność jest między innymi: błędna interpretacja przepisów, zaniechanie podjęcia określonych działań z urzędu, błędne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS w sprawie niezdolności do pracy. Błąd lekarza orzecznika ZUS jest błędem organu rentowego, a za te błędy organ ten ponosi odpowiedzialność. Jednakże o odpowiedzialności tego organu można mówić wtedy, jeżeli błąd jest wynikiem ewidentnych nieprawidłowości. Błąd lekarzy orzeczników jest ewidentny, gdy zostaje potwierdzony w opinii biegłych sądowych lekarzy, którzy w sposób jednoznaczny, nie budzący wątpliwości dyskwalifikują te orzeczenia, wykazując błąd w sztuce lub błąd w rozpoznaniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 sierpnia 2015 r., III AUa 709/15, LEX nr 1793824). Jeżeli lekarz orzecznik i komisja lekarska ZUS miała pełną dokumentację, która uzasadniała stwierdzenie niezdolności do pracy, a mimo to błędnie uznała, że ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy, to ZUS ponosi odpowiedzialność z tytułu wadliwej oceny stanu zdrowia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 października 2014 r. III AUa 40/14)

Suma powyższych przykładów prowadzi do tezy, że w przypadku dysponowania przez organ rentowy wszystkimi niezbędnymi przesłankami do przyznania prawa, zwłaszcza gdy w toku postępowania sądowego nie były przedkładane nowe i istotne - nieznanne organowi rentowemu – dowody, a biegli – stwierdzając niezdolność do pracy – odwołują się do badań będących w posiadaniu organu rentowego, istnieją podstawy do przypisania organowi rentowemu odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Na gruncie niniejszej sprawy, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy komisja lekarska ZUS dysponowała wystarczającymi i niezbędnymi danymi, w tym w szczególności dokumentacją medyczną, które dawały podstawę do uznania całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy. Ponadto organ rentowy, jak i biegli sądowi w postępowaniu przed Sądem Okręgowym orzekali na podstawie tego samego materiału dowodowego. Analiza akt sprawy III U 417/15 Sądu Okręgowego w Ostrołęce prowadzi do wniosku, że w toku postępowania o rentę socjalną nie przedłożono jakiegokolwiek nowej dokumentacji medycznej. Wnioski końcowe opinii biegłych sądowych - lekarzy z zakresu psychologii, neurologii i psychiatrii wskazują jednoznacznie, że dowody, którymi dysponowała komisja lekarska ZUS, dawały podstawy do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy.

Wobec powyższego zasadne jest przyjęcie, że u podstaw wydania zaskarżonej decyzji z dnia 18 maja 2015 r. leżało błędne orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 11 maja 2015 r., odmawiające uznania P. P. za całkowicie niezdolnego do pracy zarobkowej. Skoro błąd lekarzy orzeczników ZUS w ocenie wpływu rozpoznanych u wnioskodawcy schorzeń na jego zdolność do wykonywania pracy znajduje potwierdzenie w opinii biegłych sądowych lekarzy, zasadne jest uznanie, że błąd ten jest ewidentny. Organ rentowy nie może więc w takiej sytuacji uniknąć odpowiedzialności za wadliwość oceny stanu zdrowia ubezpieczonego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należało zatem uznać, że już na etapie postępowania przed organem rentowym było możliwe wyjaśnienie wszystkich wątpliwości, stojących na przeszkodzie do wydania prawidłowej decyzji w przedmiocie ustalenia P. P. prawa do okresowej renty socjalnej. Zatem za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji odpowiedzialność ponosi organ rentowy, co prawidłowo stwierdził sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku.

Z powyższych względów apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.